

Sam mandat nie wystarczy. Ekspert stawiają na edukację dzieci

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 03, czerwiec 2026 08:40

Tomasz Smaś

Odśrody: 66

Od 3 czerwca osoby do 16. roku życia poruszające się rowerami oraz hulajnogami elektrycznymi muszą korzystać z kasków ochronnych. Za nieprzestrzeganie nowych przepisów przewidziano mandat w wysokości 100 zł. Wprowadzone regulacje są odpowiedzią na rosnącą liczbę zdarzeń drogowych z udziałem najmłodszych użytkowników jednośladów i mają poprawić ich bezpieczeństwo, szczególnie przed rozpoczęciem wakacji.

Statystyki pokazują, że problem jest poważny. W ubiegłym roku odnotowano blisko 6 tysięcy zdarzeń z udziałem rowerzystów i użytkowników hulajnóg elektrycznych, z czego niemal 1,1 tysiąca dotyczyło osób niepełnoletnich. Część tych zdarzeń została spowodowana właśnie przez młodych uczestników ruchu drogowego. Najwięcej wypadków występuje w okresie letnim, kiedy dzieci i młodzież znacznie częściej korzystają z rowerów i hulajnóg.

Urazy głowy największym zagrożeniem

Wprowadzenie obowiązku noszenia kasków ma ograniczyć skutki najgroźniejszych urazów. Dane wskazują, że obrażenia głowy stanowią około jednej trzeciej wszystkich urazów użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jazda bez odpowiedniego zabezpieczenia zwiększa ryzyko ciężkich obrażeń, w tym urazowych uszkodzeń mózgu.

Problemem pozostaje również niski poziom korzystania z kasków w Polsce. Według europejskich badań ochronę głowy stosuje jedynie około połowa rowerzystów do 14. roku życia oraz zaledwie jedna czwarta starszych nastolatków. Są to jedne z najniższych wyników w całej Unii Europejskiej.

Edukacja równie ważna jak przepisy

Ekspert podkreślają, że same regulacje nie rozwiążą problemu. Kluczowe znaczenie ma edukacja dotycząca bezpiecznych zachowań na drodze. Coraz częściej wskazuje się, że dzieci powinny nie tylko znać przepisy, ale przede wszystkim rozumieć konsekwencje swoich działań i potrafić reagować w sytuacjach zagrożenia.

Badania pokazują, że niemal 60 proc. Polaków uważa temat bezpieczeństwa za zbyt rzadko poruszany w szkołach. Choć zagadnienia te znajdują się w podstawie programowej, nauczyciele nie zawsze dysponują atrakcyjnymi materiałami dydaktycznymi pozwalającymi skutecznie zainteresować uczniów.

Nauka przez doświadczenie

Odpowiedzią na te potrzeby są nowoczesne programy edukacyjne wykorzystujące gry, symulacje oraz ćwiczenia praktyczne. Zamiast tradycyjnego przekazywania zakazów i nakazów coraz częściej stawia się na budowanie świadomości zagrożeń oraz rozwijanie umiejętności podejmowania właściwych decyzji.

Materiały edukacyjne przygotowane dla szkół obejmują zagadnienia związane z bezpieczeństwem na drodze, nad wodą, w domu oraz w przestrzeni miejskiej. Programy te trafiły już do tysięcy szkół podstawowych, a nauczyciele wykorzystują je podczas godzin wychowawczych i zajęć profilaktycznych.

Wakacje czasem zwiększonego ryzyka

Ekspert zwracają uwagę, że nadchodzące wakacje to okres szczególnie wymagający wzmożonej

Sam mandat nie wystarczy. Ekspert stawiają na edukację dzieci

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 03, czerwiec 2026 08:40

Tomasz Smaś

Odśłony: 66

czujności. Dzieci częściej przebywają poza domem, korzystają z większej samodzielności i aktywnie spędzają czas na świeżym powietrzu.

Zagrożenia nie ograniczają się jednak wyłącznie do ruchu drogowego. Ważnym problemem pozostaje bezpieczeństwo nad wodą. Statystyki pokazują, że tylko w ubiegłym roku od kwietnia do września w Polsce utonęło 200 osób, w tym 12 dzieci. Ratownicy przypominają, aby kąpać się wyłącznie na strzeżonych kąpieliskach oraz nie pozostawiać dzieci bez opieki dorosłych.

Równie istotne jest bezpieczeństwo w domu. Pozostawione bez nadzoru urządzenia elektryczne, przeciążone listwy zasilające czy niewłaściwe korzystanie ze sprzętu elektronicznego mogą prowadzić do niebezpiecznych sytuacji.

Bezpieczeństwo zaczyna się od nawyków

Specjaliści zgodnie podkreślają, że skuteczna profilaktyka wymaga współpracy rodziców, nauczycieli i instytucji publicznych. Wprowadzany obowiązek noszenia kasków może przyczynić się do ograniczenia liczby poważnych urazów, jednak prawdziwa poprawa bezpieczeństwa nastąpi dopiero wtedy, gdy odpowiedzialne zachowania staną się codziennym nawykiem.

W obliczu zbliżających się wakacji nowe przepisy mają przypominać, że bezpieczeństwo dzieci nie zależy wyłącznie od prawa, ale przede wszystkim od wiedzy, świadomości i odpowiedzialności wszystkich uczestników życia społecznego.

Źródło: Newseria